VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 77)**

z dnia 7 lutego 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 77)

7 lutego 2013 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Piotrowicza (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– wybór przedstawiciela upoważnionego do reprezentowania Komisji w pracach nad komisyjnym projektem ustawy o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu;

– zaopiniowanie dla Komisji Spraw Wewnętrznych poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie danych osobowych (druk nr 668).

W posiedzeniu udział wzięli: **Wojciech Wiewiórowski** generalny inspektor ochrony danych osobowych, **Wojciech Ulitko** zastępca dyrektora Departamentu Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Daniel Kędzierski, Ewa Kwiatkowska** i **Barbara Orlińska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dzień dobry państwu, otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Bardzo serdecznie witam wszystkich państwa. Bardzo gorąco witam gości zaproszonych na dzisiejsze posiedzenie, w szczególności pana ministra Wojciecha Wiewiórowskiego – generalnego inspektora ochrony danych osobowych. Bardzo serdecznie witam przedstawiciela Ministerstwa Sprawiedliwości, pana dyrektora Wojciecha Ulitko.

W porządku dzisiejszego posiedzenia mamy dwa punkty. Pierwszy punkt to wybór przedstawiciela upoważnionego do reprezentowania Komisji w pracach nad komisyjnym projektem ustawy o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. W tej sprawie prowadziliśmy już prace i na ostatnim posiedzeniu poświęconym właśnie tej problematyce pan poseł Kozdroń wyraził wolę reprezentowania Komisji w dalszych pracach. Dziś przychodzi nam zapytać czy są inne kandydatury? Nie słyszę, rozumiem, że Komisja akceptuje kandydaturę pana posła Kozdronia.

Wobec powyższego przechodzimy do punktu drugiego dzisiejszego posiedzenia, a więc do zaopiniowania dla Komisji Spraw Wewnętrznych poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie danych osobowych (druk nr 668). Do tego druku dołączone zostały opinie Episkopatu Polski, Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, jak również Kościoła Mariawitów. Dołączona została również opinia Biura Analiz Sejmowych. Bardzo proszę o przedstawienie projektu posła-wnioskodawcę, przewodniczącego Roberta Biedronia. Bardzo proszę.

Poseł Robert Biedroń (RP):

Dziękuję, panie przewodniczący. Mam przyjemność zaprezentować poselski projekt ustawy zmieniającej art. 43 pkt 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych. Nowelizacja ta, w dużym skrócie, upoważnia Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych do wykonywania określonych kompetencji w odniesieniu do zbiorów danych dotyczących osób należących do kościoła lub innego związku wyznaniowego o uregulowanej sytuacji prawnej, przetwarzanych na potrzeby tego kościoła

lub innego związku. W obecnym stanie prawnym uprawnienia GIODO w tym zakresie są dość ograniczone, w szczególności, jeśli miałbym wymieniać, to GIODO na przykład: nie ma wstępu do pomieszczeń, w których przechowywane są tego typu zbiory; nie może przeprowadzać niezbędnych badań lub innych czynności kontrolnych; nie ma prawa wglądu do wszelkich dokumentów i danych mających bezpośredni związek z problematyką kontroli; nie może sporządzać kopii; nie może zlecać opinii i ekspertyz; nie może przeprowadzać oględzin urządzeń, nośników lub systemów informatycznych służących do przetwarzania danych należących do kościołów lub związków wyznaniowych; nie może wydawać żadnych decyzji administracyjnych, które nakazywałyby przywrócenie stanu zgodnego z prawem właścicielowi; nie może żądać wszczęcia postępowania dyscyplinarnego.

Tak więc istnieje duże ograniczenie, jeśli chodzi o dostęp GIODO do danych przetwarzanych przez kościoły i związki wyznaniowe, co nijak się ma do dość szerokich uprawnień inspektora w zakresie innych podmiotów funkcjonujących w naszym porządku prawnym. Wydaje się, że tego typu ograniczenie jest niezgodne nie tylko z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, ale m.in. także z dyrektywą unijną dotyczącą ochrony danych osobowych 95/46/WE, która przyznaje tego typu wyłączenia w wyjątkowych sytuacjach określonych dyrektywą. W opinii wnioskodawców taka przesłanka wykluczająca kościoły i związki wyznaniowe nie zachodzi. Ograniczenie to dotyczy m.in. bezpieczeństwa narodowego, obronności, bezpieczeństwa publicznego, działań prewencyjnych, ochrony osób, których dane dotyczą oraz praw i wolności innych osób. W tym zakresie ograniczenie dotyczące funkcjonowania kościołów i związków wyznaniowych wydaje się niekonstytucyjne. Stąd przedstawiony projekt ustawy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, o głos prosił pan poseł Kozdroń. Proszę, panie przewodniczący.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jako Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka zostaliśmy poproszeni o wyrażenie opinii w sprawie tego projektu ustawy. BAS przedłożyło opinię, którą jeszcze świeżutką łaskaw był nam dzisiaj przekazać pan dyrektor, a z którą jako członkowie Komisji jeszcze nie byliśmy w stanie i nie mieliśmy czasu się zapoznać. Wstępna teza opinii jest taka, że projekt poselski jest niezgodny z art. 25 ust. 3. Konstytucji, stanowiącym o autonomii kościołów i związków wyznaniowych w stosunku do państwa. W związku z tym, ponieważ opinia jest bardzo obszerna i nie jesteśmy w stanie dzisiaj merytorycznie dyskutować, to proponuję, panie przewodniczący, żebyśmy tę sprawę odłożyli do czasu zapoznania się z opinią. Dopiero wtedy podjęlibyśmy decyzję po merytorycznej dyskusji.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Ja składam wniosek przeciwny. Prawdą jest to, że opinia dotarła do nas niedawno, natomiast rzadko spotykam się z sytuacją, żeby opinia była tak jednoznaczna jak właśnie ta. Wyraźnie się to stwierdza już w pierwszym zdaniu i to zdanie pozwolę sobie zacytować: „Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o ochronie danych osobowych jest w tym znaczeniu sprzeczny z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, iż jego wejście w życie spowoduje niezgodność znowelizowanej ustawy o ochronie danych osobowych z art. 25 ust. 3 Konstytucji. Nie będzie ona bowiem uwzględniać wówczas w pełni zasady poszanowania autonomii kościołów i związków wyznaniowych oraz niezależności od państwa w ich zakresie".

W dalszej części opinii przytacza się orzeczenia wojewódzkiego sądu administracyjnego, które w sposób dobitny wskazują na to, że tego rodzaju projekt byłby niezgodny z konstytucją. W szczególności stwierdza się tam, iż: „Należy przyjąć, że przetwarzanie przez Kościół Katolicki danych osobowych jego wiernych w relacji wewnętrznej nie podlega kognicji państwowej, a przez to także i wspólnotowej, co oznacza, że w niniejszej sprawie organ ochrony danych osobowych nie ma prawnej możliwości ingerowania w proces przetwarzania danych osobowych skarżącego", w tym wypadku przez proboszcza parafii rzymskokatolickiej. W innym miejscu stwierdza się również w orzeczeniu

sądu administracyjnego, że „konstytucyjny rozdział między państwem a kościołami i związkami wyznaniowymi uzasadnia zatem niedopuszczalność ingerencji organów władzy publicznej w kwestie wewnętrznych relacji danego kościoła z jego wyznawcami, co oznacza, że w sprawie niniejszej organ ochrony danych osobowych nie ma prawnej możliwości ingerowania w proces przetwarzania danych osobowych".

Rzadko się zdarza, żeby opinia BAS była tak jednoznaczna, jak już wspomniałem, od pierwszego zdania. Negatywnie zaopiniowały ten projekt również Episkopat Polski i Kościół Ewangelicko-Augsburski. W tej sytuacji myślę, że dysponujemy wystarczającą wiedzą, ażeby negatywnie zaopiniować ten projekt ustawy. Taki składam wniosek, aby Komisja negatywnie zaopiniowała projekt tej ustawy. Bardzo proszę, pan poseł Dera.

Poseł Andrzej Dera (SP):

Panie przewodniczący, ja mam taką prośbę, żeby stało się zgodnie z zasadami, które powinny panować na posiedzeniu Komisji, aby teraz głos zabrał przedstawiciel BAS i w skrócie streścił ten…

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

A jest przedstawiciel?

Poseł Andrzej Dera (SP):

Czy jest taki przedstawiciel, czy go nie ma? Czyli dostaliśmy tylko treść pisemną, tak? Nie, jak nie ma przedstawiciela, bo tylko myślałem, że jest i pan przewodniczący trochę go wyprzedził, gdyż pan przewodniczący streścił opinię, ale teraz rozumiem to wystąpienie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Właśnie z tego względu, ponieważ wiedziałem, że nie ma przedstawiciela BAS, a jest opinia na piśmie, więc pozwoliłem sobie zacytować najważniejsze tezy.

Poseł Andrzej Dera (SP):

Tezy opinii prawnej zawarte są tak naprawdę na półtorej strony. Rzeczywiście jest tak, jak pan przewodniczący powiedział; główna teza na początku jest jednoznaczna, że poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o ochronie danych osobowych jest w tym znaczeniu sprzeczny z konstytucją, iż jego wejście w życie spowoduje niezgodność ustawy o ochronie danych osobowych z art. 25. W związku z powyższym, jest to kwestia, która – moim zdaniem – powinna wykluczyć dalsze procedowanie nad tym projektem ustawy. Popieram ten wniosek i proponuję, żebyśmy go przegłosowali. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Głos chciał jeszcze zabrać pan poseł Jerzy Kozdroń, proszę bardzo.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Proszę państwa, wydanie tej opinii przez naszą Komisję będzie krzywdzące dla projektodawców, ponieważ my ich po prostu zlekceważyliśmy. Na tej zasadzie… Pozwólcie państwo, potem będziecie mogli się wypowiedzieć. Przyznajecie wszyscy, że nie przeczytaliśmy tej opinii. Dobrze, mamy ją, ale nie przeczytałem jej. W pierwszych dwóch linijkach jest wyrażona teza, a potem jest uzasadnienie. Jeżeli mamy tę opinię wyrazić w sposób obiektywny i przemyślany, to zapoznajmy się z tą analizą. Wobec tego, panie przewodniczący, jeżeli uważacie, że nie chcecie czytać tej opinii i chcecie od razu wyrazić opinię Komisji, to ja jestem zdegustowany taką postawą. Poproszę w tej sytuacji o przerwę 15-minutową, żebym chociaż mógł przeczytać tę opinię, abym wiedział za czym mam głosować.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, pan przewodniczący Biedroń prosił o głos.

Poseł Robert Biedroń (RP):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szczerze mówiąc, ja też jestem zakłopotany tą sytuacją, że w ten sposób traktuje się wnioskodawców i próbuje się z góry zadecydować bez dyskusji, bez zapoznania się z opinią. Przecież mieliśmy tu wcześniej głosy, że dzisiaj została do nas dostarczona ta opinia i zapoznajemy się z nią podczas posiedzenia. Jako przedstawiciel wnioskodawców dostałem ją jakieś dwie minuty temu. Proszę o odrobinę

szacunku. Jest z nami też pan minister Wiewiórkowski. Proszę? Wiewiórowski – przepraszam, panie ministrze. Mam jego stanowisko do tego projektu, nie zgłaszał uwag. Chciałbym żebyśmy dopuścili w tej debacie też pana ministra, ale przede wszystkim w tej sytuacji bardzo bym prosił, gdy jest ta opinia i okazuje się, że nie wszyscy się z nią zapoznaliśmy, a szczególnie ja jako przedstawiciel wnioskodawców, o przełożenie tej dyskusji i niedyskredytowanie tego projektu z góry bez powzięcia jakiejkolwiek wiedzy na temat opinii BAS. To trochę niepoważne.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani poseł Iwona Arent, później pan poseł Kropiwnicki. Bardzo proszę.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, my zapoznaliśmy się z tą opinią. Ja wcześniej zapoznałam się także z projektem. Może pan przewodniczący Kozdroń nie potrafi szybko czytać, ale tutaj wystarczy przeczytać najważniejsze kwestie i my naprawdę jesteśmy zapoznani z tą opinią. To nie jest tak, że my nie będziemy wiedzieli nad czym głosujemy. Dlatego bardzo proszę i składam wniosek formalny o przejście do głosowania. Dziękuję.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Panie przewodniczący, ja *ad vocem*. Ja przyznaję, pani poseł, że jestem stosunkowo mało inteligentny i tak jak pani w lot wszystkiego nie łapię, co tutaj jest napisane. W związku z tym muszę mieć określony czas na przemyślenie.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Proszę się dokształcać, panie pośle. Całe życie się dokształcamy, tak że jeszcze ma pan przed sobą szansę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, ja również podobnie jak pan poseł Kozdroń przyznaję się do własnej ułomności i gratuluję pani poseł Arent tak wielkiej błyskotliwości. Rzeczywiście, powiedziałbym nadzwyczajnej…

Poseł Iwona Arent (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Proszę brać ze mnie przykład.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Będę się bardzo starał w następnej części mojego życia, może kiedyś dorównam, ale naprawdę uważam, podchodząc już na poważnie do sprawy, że nie powinniśmy traktować tak tematu, korzystając z chwilowej większości. Może nawet jest tak, proszę państwa, bo mam poważne uwagi merytoryczne, choć w dużej mierze zgadzam się z tą opinią. Ponieważ mamy wydać opinię dla innej komisji, to chciałbym żebyśmy wydali rzeczywiście uczciwą opinię, a nie traktowali sprawy w związku z tym, że nie jest dla nas, tylko jakaś tam opinia dla kogoś, w ten sposób, że wekslujemy to i łubu dubu z tym jedziemy. Wnioskuję o to, żebyśmy zdjęli ten punkt z dzisiejszego porządku i przenieśli na inne posiedzenie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Krasulski, później pan poseł Zbonikowski.

Poseł Leonard Krasulski (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Jestem zbulwersowany zachowaniem się posłów Komisji, gdyż otrzymaliśmy projekt wnioskodawców, do którego mogliśmy się znacznie wcześniej ustosunkować i ja mam wyrobioną opinię, a jeśli opinia BAS utwierdza mnie w moim przekonaniu to tym lepiej. Przepraszam bardzo, ja się posiłkuję tutaj argumentem o niekonstytucyjności, to raz. Po drugie, jest konstytucyjny zapis o rozdzieleniu państwa od kościoła i chyba na stronie 12 o tym BAS mówi. Nie będę już zaglądał do tego, bo podobno panie i panowie posłowie nie przeczytali do końca, więc ja też nie

chcę czytać. Natomiast padł tutaj wniosek formalny i żadne polityczne względy nie mogą zmienić procesu legislacyjnego. Jest w porządku tego posiedzenia Komisji taki punkt, jaki jest, więc realizujmy go i przejdźmy do głosowania zgodnie z wnioskiem formalnym pani poseł Arent.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pan poseł Łukasz Zbonikowski, bardzo proszę.

Poseł Łukasz Zbonikowski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, wydaję się, że nie na miejscu były takie sugestie, że posłowie nie są w stanie samodzielnie, racjonalnie myśleć, mieć swoich opinii na temat projektu, który zresztą już od dłuższego czasu jest nam znany, łącznie z uzasadnieniem. Jako parlamentarzyści mamy możliwość, a myślę, że nawet obowiązek samemu wyrabiać sobie zdanie i zdobywać różne opinie. Opinia BAS jest również istotna, ale ma ona charakter pomocniczy. Ma ona najwyżej nam dopomóc czy zwrócić uwagę na rzeczy, które mogły zostać przeoczone.

Nie jest tak, panie przewodniczący Kozdroń, że my nie jesteśmy w stanie podjąć własnych, samodzielnych decyzji, jako Komisja, czy jako poszczególni posłowie bez wytycznych z tej opinii. Tym bardziej, panie przewodniczący, że niezależnie od tego czy jesteśmy mniej lub bardziej rozgarnięci, ale jednak mamy swoje rozumy i powinniśmy decydować we własnym sumieniu i z własną logiką rozstrzygać kwestie poszczególnych projektów ustaw. Ta analiza ewidentnie potwierdza przekonania myślę, że większości zebranych na dzisiejszym posiedzeniu. Dziwne jest to, że akurat osobom, które wydają się chcieć poprzeć ten projekt, bardzo zależy na tym, żeby czekać na dogłębne zapoznanie się z jego krytyczną analizą. Ponadto, proszę państwa, my nie rozstrzygamy w naszej Komisji losu istnienia tej ustawy. To nie jest odrzucenie czy pozostawienie do dalszych prac, czy huraoptymistyczne przyjęcie tej ustawy, tylko to jest opinia dla kolejnej komisji, więc spokojnie możemy wyrazić opinię większości członków tej Komisji już na dzisiejszym głosowaniu. Dlatego popieram ten wniosek i proszę o głosowanie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan poseł Andrzeja Dera.

Poseł Andrzej Dera (SP):

Najpierw chciałem uspokoić posłów Platformy Obywatelskiej, ponieważ są bardzo czuli na punkcie czytania analiz BAS. Jakbyście państwo mi odpowiedzieli na fakt, iż w sprawie związku partnerskiego (druk nr 825) w ogóle nie było analizy BAS, która była zresztą krytyczna, tylko nieprzekazana posłom i jakoś wam to nie przeszkadzało mówić nawet, że trzeba ten projekt dalej rozpatrywać?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ale jak nie było opinii, to jak pan poseł o niej mówi?

Poseł Andrzej Dera (SP):

Bo przeczytałem w gazecie, że była i była niekorzystna dla PO. Mówimy o czymś innym, bo pan się z tego śmieje, a ja bym się z tego nie śmiał. Tu mamy opinię z której wynika, że ustawa jest niezgodna z konstytucją, a tam nie było opinii, została zatrzymana i wam to nie przeszkadzało. Stąd nie wiem, skąd nagle taki wielki śmiech. Wracając poważnie do tematu, mam tylko jedno pytanie do pana przewodniczącego i do szanownych członków Komisji. Czy Komisja zamierza na czymś więcej niż na opinii BAS oprzeć swoją opinię?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Myślę, że przede wszystkim każdy z posłów…

Poseł Andrzej Dera (SP):

Nie, ale czy jest planowane zasięgnięcie opinii innego organu? Bo jeżeli nie jest planowane, to mamy opinię, z której jednoznacznie wynika, że jest ona… Momencik, jeżeli ustawa jest jednoznacznie niekonstytucyjna według BAS i nie zamierzamy występować do innych organów, to temat jest zamknięty. Innych źródeł pogłębienia wiedzy nie

potrzeba. W związku z powyższym proponuję, żebyśmy przeszli do głosowania i zamknęli już dyskusję, bo jest bezprzedmiotowa.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Drodzy państwo, zostały zgłoszone dwa wnioski. Pierwszy wniosek był pana posła Kozdronia, żeby odroczyć posiedzenie Komisji w tej sprawie. Mój wniosek był wnioskiem przeciwnym, żeby w dniu dzisiejszym przystąpić do głosowania nad opinią i negatywnie zaopiniować projekt.

Drodzy państwo, ja zapytam czy pan minister chciałby zabrać głos? Pierwsze pytanie, czy państwo posłowie…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Przepraszam, panie przewodniczący, ale to pokazuje całą prawdę o postępowaniu pana przewodniczącego. Przychodzi pan minister nieprzymuszany z własnej woli, chce coś powiedzieć, bo – jak myślę – zna ten temat najlepiej.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze, ale przecież nikt nie odbierał…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

A pani poseł Arent jęczy: „Nie, po co, szkoda czasu".

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, pierwsza rzecz, należy zachować pewien porządek i zabierać głos po jego udzieleniu przez przewodniczącego. Padło pytanie do pana ministra, czy chce się w tej sprawie wypowiedzieć. Jeżeli pan minister chce się w tej sprawie wypowiedzieć, to bardzo proszę, panie ministrze.

Generalny inspektor ochrony danych osobowych Wojciech Wiewiórowski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, Wysoka Komisjo, decyzja co do tego, w jaki sposób uregulowana zostanie ta kwestia zdecydowanie pozostaje jedynie w rękach ustawodawcy czy ustrojodawcy. Rola GIODO nie może się sprowadzać do interpretowania konstytucji. Ja osobiście nie widzę sprzeczności, ale jest to, jak mówię, mój osobisty pogląd.

Natomiast zwracam uwagę na to, że przywołane w opinii BAS orzeczenia są to orzeczenia WSA, od których została wniesiona kasacja, która nie została jeszcze rozpatrzona. Ja nie ukrywam, że orzeczenia te podtrzymują opinię GIODO na temat dzisiejszego prawa, iż dzisiejsza ustawa nie daje takiej kognicji i jest zgodna z konstytucją. Ewentualna zmiana proponowana przez posłów, która – moim zdaniem – nie jest sprzeczna z konstytucją, tego typu kognicję będzie przyznawała.

Zwracam uwagę na jeszcze jedną, bardzo istotną sprawę. Otóż, kilkukrotnie podkreślane jest w opinii BAS, że kościoły i związki wyznaniowe mają prawo regulować sytuację swoich własnych członków w sposób autonomiczny. Jak mówię, nie oceniając tego, jak to się odnosi do zasad konstytucyjnych, ale zwracam uwagę, że obecnie kognicja GIODO jest wyłączona niezależnie od tego, czy mówimy o osobach, które należą do kościoła lub związku wyznaniowego, czy też o osobach, które do tego kościoła lub związku wyznaniowego nie należą. Jeżeli ich dane przetwarzane byłyby przez kościół lub związek wyznaniowy, to inspektor również nie posiada wobec nich uprawnień ustawowych.

Krótko podsumowując, mając w świadomości fakt, iż projekt ten został złożony i że rozwiązania, które istnieją w różnych krajach Unii Europejskiej są różne, po prostu pozostawiam pewne pytanie. W 1997 r. w tym samym czasie uchwalano konstytucję i ustawę o ochronie danych osobowych, nie mam więc wątpliwości, że posłowie wówczas uznali, że tak ma wyglądać ustawa o ochronie danych osobowych, bo tak postanowili w konstytucji. Natomiast pytanie, czy dzisiaj to rozwiązanie jest cały czas aktualne i cały czas powinno być utrzymane pozostaje w rękach państwa posłów.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, wobec tego poddaję pod głosowanie wniosek pana posła Jerzego Kozdronia.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Ja chciałbym o jeszcze jedną rzecz poprosić, panie przewodniczący. Mam świadomość, że przegłosujecie państwo tak, jak będziecie uważali, natomiast mam propozycję. Czego brakuje mi po pobieżnej analizie tej opinii prawnej? W opinii tej ekspert odniósł się tylko do stosunku państwa do kościołów i związków wyznaniowych i stwierdził ich autonomiczność. Natomiast mówiąc o ochronie danych osobowych, musimy mieć świadomość, że mówimy o prawach i wolnościach obywatelskich. W związku z tym, że ochrona prywatności jest w Rozdziale II – Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela, to teraz jest pytanie – jak się ma opinia z art. 25 do przyrodzonych praw i wolności człowieka w tym zakresie?

Poseł Leonard Krasulski (PiS):

Panie przewodniczący, przewodniczący złożył wniosek, po co tutaj jeszcze rozmawiać.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bez upoważnienia nie zabierać głosu.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

W związku z tym, wydaje się – nie, ja przeczytałem tę opinię. Wiecie, kochani, przeczytałem ją i mam uwagi. W związku z tym chciałem zwrócić się o jej uzupełnienie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ad vocem do wypowiedzi pana przewodniczącego Kozdronia chciałbym powiedzieć, że jedna zasada konstytucyjna nie może uchylać drugiej. Proszę, przed głosowaniem prosił jeszcze o zabranie głosu pan poseł Biedroń i przystępujemy do głosowania.

Poseł Robert Biedroń (RP):

Panie przewodniczący, ja chciałbym jeszcze raz zaapelować, żebyśmy jednak przenieśli ten punkt na kolejne posiedzenie Komisji z tego względu, że nie ma dzisiaj z nami przedstawiciela Biura Legislacyjnego. Ja jako poseł wnioskodawca mam szereg pytań do tej opinii, chciałbym znać odpowiedzi na wiele pytań, które mi się nasuwają podczas lektury tej opinii. Nie ma przedstawicieli BL, więc bardzo bym prosił pana przewodniczącego, żebyśmy w ten sposób nie procedowali. To będzie bardzo zła praktyka dla Komisji, jeżeli utniemy dyskusję na tym poziomie bez możliwości odniesienia się. Nie było chyba takiego posiedzenia, podczas którego procedowalibyśmy w taki sposób.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Była, proszę pana, ja panu to przypomnę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Drodzy państwo, został zgłoszony przez pana posła Jerzego Kozdronia wniosek formalny o odroczenie posiedzenia. Poddaję ten wniosek pod głosowanie. Kto z państwa jest za wnioskiem o odroczenie posiedzenia? (4) Kto jest przeciwnego zdania? (8) Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? (1) Jedna osoba.

Przystępujemy do rozpatrzenia drugiego wniosku złożonego przeze mnie. Kto z państwa jest za negatywnym zaopiniowaniem projektu ustawy? (9) Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwnego zdania? (4) Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Nikt się nie wstrzymał.

W świetle wyników głosowania Komisja postanowiła negatywnie zaopiniować projekt ustawy jako niezgodny z konstytucją.

Drodzy państwo, wobec wyczerpania porządku obrad zamykam posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Dziękuję wszystkim państwu za udział w dzisiejszym posiedzeniu.